

milie w tej części również stanowią zamkniętą w sobie całość i zawierają pewien zarys zasad związanych z wewnętrznym życiem człowieka.

Treść zarówno homilii wielkopostnych, jak i wielkanocnych jest podana językiem bardzo komunikatywnym, chciałoby się powiedzieć — mowa trafiająca bezpośrednio do przekonania współczesnego człowieka i chociaż Autor omawia na ogół prawdy stare i znane, to jednak czytając jego książkę odnosi się wrażenie, jakby się miało do czynienia z po raz pierwszy słyszanyimi prawdami.

Bardzo słuszne i mające pokrycie w tekście książki jest stwierdzenie Autora wypowiedziane we Wprowadzeniu: „W całości rozważań zamknięta jest myśl zasadniczą, aby na apel miłości Zbawiciela odpowiedzieć szczerą postawą pokutną i dążeniem do utrwalenia naszego przymierza z Bogiem” (s. 5).

O. CZESŁAW KUDROŃ, CSSR, *Stał się człowiekiem*, Warszawa 1974, stron 192.

Trzeci tomik homilii O. Cz. Kudronia nosi podtytuł *Rozważania liturgiczne na niedziele Adwentu i po Bożym Narodzeniu*. Wydaje się, że Autor napisał go w oparciu o te same założenia co dwa pierwsze tomiki, tj. w oparciu o akt przyścia na ziemię Syna Bożego oraz o konsekwencje związane z tym faktem, tj. o prawdę o zbawieniu człowieka.

Ta idea dominuje we wszystkich rozważaniach, zaś Autor sam od niej wychodząc tak na ten temat pisze we wstępie: „Chrystus narodzony w Betlejem z Niepokalanej Matki rodzi się ciągle i ponawia tajemnicę swego życia w sercach wiernych wyznawców; jest nieustannie wśród nas” (s. 5).

Autorowi w jego homiliach nie chodzi tylko o suchy komentarz tych czy innych tekstów ewangelicznych, o naukową egzegezę perykop biblijnych, ale przede wszystkim o praktyczne znaczenie i zastosowanie pouczeń biblijnych do konkretnego życia. Z tej też racji można powiedzieć, że jego homilie mają charakter egzystencjalny, wychodzą z życia ludzkiego i do tego życia, do jego codziennych problemów stale nawiązują. Dlatego są one w pełnym tego słowa znaczeniu homiliami nowoczesnymi i bardzo atrakcyjnymi.

Widać w nich olbrzymią troskę Autora o to, by nie powtarzać starych, już znanych, frazesów, ale by podawać dawne prawdy w najnowszym ujęciu. Idąc po linii tych założeń Autor ubogaca swoje homilie dołączonymi do nich tekstami „modlitwy wiernych” oraz ułożonymi przez siebie tekstami „modlitw wieczornych”. Ze względu na to ostatnie Autor jest bardzo oryginalny. W każdej modlitwie wieczornej (napisanej wierszem) można dostrzec streszczenie tych myśli, które były poruszone w homiliach. Jest to niewątpliwie zamierzenie celowe, by zarówno czytelnika, jak i potencjalnego słuchacza utwierdzić w przekonaniu, że to, co słyszał czy czytał, posiada dla niego bardzo głębokie znaczenie. Można by tekst tej „modlitwy wieczornej” uważać za końcowy wniosek, względnie postanowienie, jakie każdy słuchacz powinien ze słyszanej homilii wyciągnąć dla siebie.

Pragnę też zwrócić tu uwagę na bogatą treść teologiczną omawianych homilii, do czego także niewątpliwie przyczynił się sam rozważany okres Bożego Narodzenia, przypominający nam podstawową prawdę o naszym zbawieniu.

W omawianych rozważaniach Autor ukazuje nam się jako dobry teolog i znawca problemów życia współczesnego człowieka, dlatego też jego homilia są nie tylko na czasie, ale mogą oddać olbrzymią przysługę wątpiącym i szukającym prawdy ludziom. Homilie te są godne polecenia.

O. CZESŁAW KUDROŃ, CSSR, *Nadzieję mocni. Rozważania liturgiczne na niedziele zwykłe*, Warszawa 1975, stron 192.